

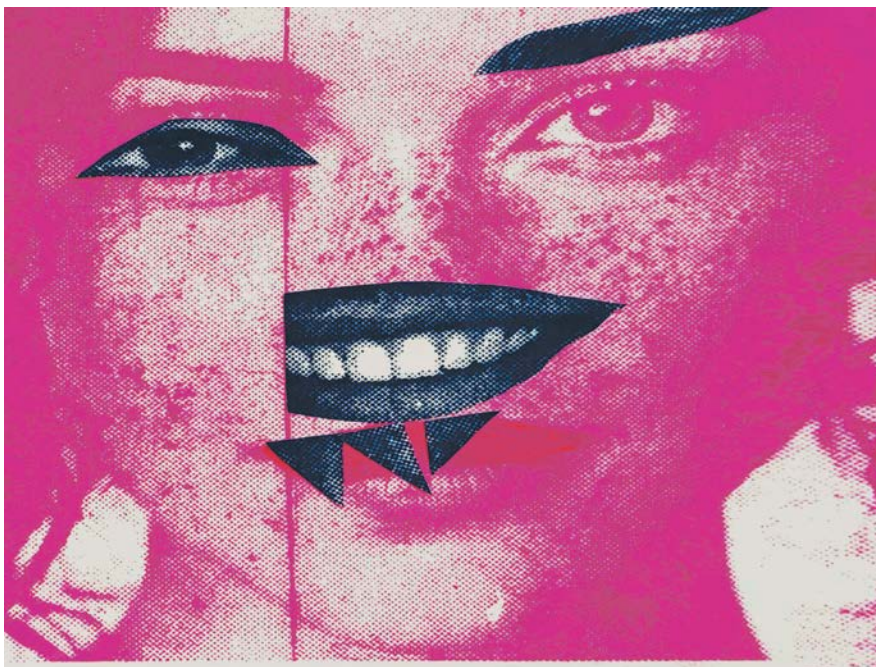
Gazeta Sąsiedzka

Partynice, Ołtaszyn, Klecina, Wysoka, Kobierzyce oraz wszystkie okolice

nr 168 (169)/09/10 2026

redakcja@hmn-media.pl

POWIAT WROCŁAWSKI :: AGLOMERACJA :: WROCŁAW



낙선전

연출: IWA PYTIAK
일시: 9월 27일 (일요일) 오후 5:00
장소: CAL OŁTASZYN ART&FLOW
(UL. PSZCZELARSKA 7, WROCŁAW)

연극 공연
입장료 무료 (사전 예약 필수)
공연이 끝난 후 연출진 및 출연진과의 대화와
참여형 체험 공간(인터랙션 존)이 진행됩니다.

프로젝트명: '언어를 넘어서 소통의 예술: 연극과 문화의 대화'.
좌석 예약을 위한 QR 코드 스캔하거나 691 704 200로 문자 보내주세요.

Mikrogranty
NGO

AGLOMERACJA
WROCŁAW

TRATWA

www.tratwa.pl



III SOBOTA BOKSERSKA

TURNIEJ DLA POZĄTKUJĄCYCH ZAWODNIKÓW

WSTĘP WOLNY

17.10 | 12:00

HALA SPORTOWA, UL. DOMAŚLAWSKA 10,
55-040 TYNIEC MAŁY



이웃을 위한 신문

Partynice, Ołtaszyn, Wysoka, Kobierzyce 및 모든 주변 지역

BAJM.

Mieszkańcy Gminy

Kobierzyce wskazali gwiazdę
przyszłorocznych dożynek



W ankiecie „Wybierz gwiazdę na Dożynki 2027” oddano ponad 800 głosów (z czego 617 ważnych) zdecydowanie zwyciężył zespół BAJM, wyprzedzając Ich Troje i grupę T.LOVE.

EKO-PRALNIA I MAGIEL

SOLENA

ul. Zwycięska 9-23 lok.H12, Wrocław
Pasaż przy Biedronce - Złota Podkowa

PRANIE PRASOWANIE MAGIEL

tel. 887 607 907 www.pralniasolena.pl

Wyniki plebiscytu przedstawiają się następująco:

BAJM – 26%

Ich Troje – 22%

T.Love – 16%

Dżem – 15%

Wilki – 14%

Krzysztof Cugowski – 7%

W odrębnym głosowaniu Młodzieżowa Rada Gminy Kobierzyce wskazała gwiazdę pierwszego dnia Dożynek Gminnych (sobota) – ma być nią legendarny skład hip-hopowy PAK-TOFONIKA.

Wskazanie wykonawcy w ankiecie nie jest równoznaczne z potwierdzeniem jego występu. Gwarantem udziału danego artysty lub zespołu podczas Dożynek Gminnych 2027 będzie podpisanie umowy.



SZKOŁA ANGIELSKIEGO Z INNEJ BAJKI

90% rodziców
chce kontynuować
nauczenie dziecka
w Early Stage



CAMBRIDGE
Platinum
English Educational
Partner

Autorska metoda

Mamy 12 supermocy i wielu superlektorów! Nasze zajęcia są rozgrywane już od najmłodszych lat, są pełne ruchu, rymów i piosenek, dzięki którym nauka to bułka z masłem.

Zaufanie rodziców

Już od ponad 30 lat otwieramy dzieci i młodzież na kolorowy świat języka angielskiego. Rodzice bardzo to doceniają! Średnio aż 90% z nich chce kontynuować naukę dziecka w Early Stage.

Efekty na lata

Jako Platynowy Partner Cambridge przygotowujemy uczniów do swobodnego mówienia po angielsku, egzaminu ósmoklasisty, matury rozszerzonej i egzaminów Cambridge!



Kobierzyce ul. Krótka 13-15 | Tyniec Mały ul. Biskupicka 11 |
Wysoka ul. Chabrowa 6B

ZAPRASZAMY
NA ZAJĘCIA



wroclaw3@earlystage.pl



+48 737 583 335

ZAPISZ DZIECKO:



Stowarzyszenie „Bielany dla Ciebie”. Z wizytą w pięknej Szwajcarii Saksońskiej [relacja]



stein i uzdrowiska Bad Schandau w Szwajcarii Saksońskiej.

Twierdza Konigstein położona jest na płaskim szczycie ok. 247 m nad poziom rzeki Łaby i otoczona jest ok. 2 kilometrowej długości murami. Nasza grupa wjechała panoramiczną windą do Twierdzy, gdzie w dwóch mniejszych grupach zwiedzaliśmy ważne budynki, poznając przy tym bogatą historię jednej z największych Twierdz w Europie. Pośród około pięćdziesięciu budynków można zwiedzić: kościół św. Jerzego, zamek Magdaleny, więzienie, Bramę Ravelin, Wieżę Głodową, Dom nad Bramą i wiele innych. My widzieliśmy stud-



można było zobaczyć mechaniczny stół, który, nakrywany na dole w kuchni, za pomocą specjalnych urządzeń wciągano do Sali Biesiadnej. W czasie wolnym każdy z nas miał czas, żeby bliżej przyrzeć się miejscom, które, go interesowały, czy pospacerować wzdłuż murów obronnych i podziwiać stamtąd urzekający krajobraz: w meandrach Łaby zielone pola i lasy a w oddali formacje skalne Saksonii Szwajcarskiej. Można też było spędzić czas w barach i kawiarniach oferujących typowe dla tego regionu potrawy.

Po popołudniu udaliśmy się do odległego o 12 km, leżącego nad Łabą uzdrowiska Bad Schandau. Jest to przepiękne miasteczko z prostokątnym Rynkiem i pięknymi fasadami domów. Tu znajduje się późnogotycki, przebudowany w XVIII i XIX wieku kościół św. Jana z 56-metrową wieżą, zwieńczoną barokową kopułą. W kościele wyróżnia się piękny renesansowy ołtarz oraz barokowa ambona osadzona na postaci Mojżesza wykonana z piaskowca. W kościele spędziliśmy dłuższy czas zasłuchani w opowiadanie naszego pilota dotyczące poszczególnych elementów wystroju i ich przeznaczenia.

Ozdobą miasta jest fontanna przedstawiająca baśniową scenę spotkania chłopca z nimfą wodną oraz kolorowe fasady domów które, odbijając się rzece tworzą malowniczy krajobraz.



W uzdrowisku w parku zdrojowym i na ulicach jest mnóstwo zieleni i kwiatów.

Na koniec pobytu w Bad Schandau wjechaliśmy renesansową windą do góry, żeby z wysokości wysokość 50 m podziwiać okolicę.

Dodatkowym punktem programu był przejazd do wodospadu Lichtenhein. Tu ze specjalnych zbiorników co pół godziny uwalniana jest woda. Nam udało się to zobaczyć. Do wodospadu z Bad Schandau można dojechać zabytkowym tramwajem.

Cały dzień spędzony w Saksonii

był słoneczny i ciepły a miejsca przez nas odwiedzane niezwykle piękne, do tego wspaniały pilot z ogromną wiedzą i kulturą, komfortowy autokar i dobrzy kierowcy – wszystko to sprawiło, że nie odczuliśmy zmęczenia czy znudzenia.

Saksonia warta jest odwiedzenia o każdej porze roku. My byliśmy tu już piąty raz a do zobaczenia, zostało nam jeszcze wiele atrakcji tego regionu.

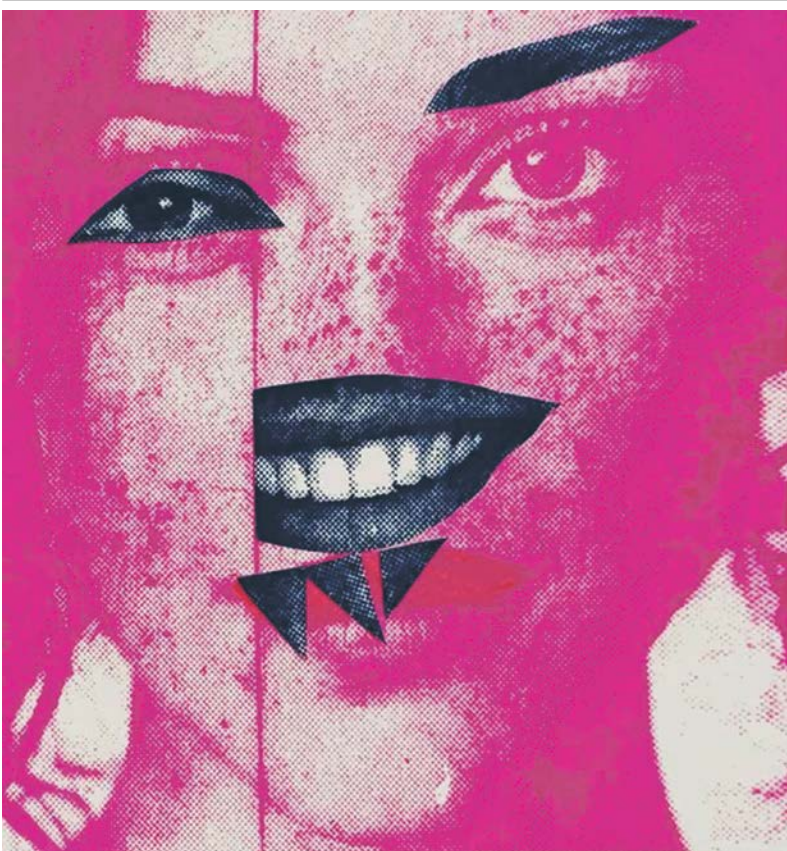
Dziękuję wszystkim uczestnikom za udział w wycieczce – bo tacy turyści to skarb.

Barbara Dąbrowska



W pierwszą sobotę września liczna grupa członków oraz sympatyków „Stowarzyszenia Bielany dla Ciebie” wczesnym rankiem udała się na wycieczkę do Niemiec. W programie mieliśmy zwiedzanie Twierdzy Koni-

nię głęboką na 152 m i nowoczesną instalację repliki największej beczki na wino o pojemności 238.600 litrów wina, której, budowę zlecił król August Mocny. W zamku Fryderyka



SALON ODRZUCONYCH

Reżyseria: Iwa Pytiak

27.09 (niedziela), godz. 17:00

CAL Ołtaszyn Art&Flow
ul. Pszczelarska 7, Wrocław

Spektakl teatralny
WSTĘP WOLNY (wymagana rezerwacja)

Po spektaklu zapraszamy na rozmowę z twórcami oraz do specjalnej strefy interakcji.

Projekt „Sztuka komunikacji ponad językiem: teatr i dialog kultur”.
Zeskanuj kod QR lub wyślij SMS pod numer 691 704 200, aby zarezerwować miejsce

Mikrogranty
NGO

MOJĄ
KULTURĄ

ambrosia

TRATWA

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław

Wrocław



Gmina Kobierzyce. Kultura, metropolia i plany dla mieszkańców

Z Piotrem Kopciem, Wójtem Gminy Kobierzyce, rozmawia Maciej Wełyczko

Konkurs na projekt Centrum Kultury w Wysokiej cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno architektów, jak i mieszkańców. Jakiego rodzaju obiekt kultury powstanie w Wysokiej?

W Wysokiej powstanie nowoczesne centrum kultury, choć dla mnie osobiście ma to być przede wszystkim miejsce integracji społecznej. Oczywiście, formalnie będzie to filia Kobierzyskiego Ośrodka Kultury. Zależy mi jednak na tym, aby była to przestrzeń dedykowana mieszkańcom Wysokiej, a co najważniejsze: przez nich współtworzona, a wręcz tworzona od podstaw. Podobne rozwiązania z powodzeniem funkcjonują we Wrocławiu – mam na myśli Centra Aktywności Lokalnej, czyli tzw. CAL-e. Uważam, że właśnie w tym duchu powinniśmy rozwijać ten obiekt. Rzecz jasna wymaga to dużego zaangażowania ze strony samych mieszkańców, być może jakiegoś lokalnego stowarzyszenia czy fundacji.

Jakie konkretnie zajęcia mogłyby się tam odbywać?

Obiekt ma łączyć w sobie wiele funkcji. Z jednej strony znajdzie się tam świetlica – trudno wprawdzie mówić o klasycznej „świetlicy wiejskiej” w miejscowości o charakterze podmiejskim, ale przyjmijmy to dobrze znane określenie. Z drugiej strony, zaplanowano salę koncertową oraz kameralne sale dedykowane mniejszym grupom. W godzinach popołudniowych widzę tam przestrzeń

na pełen wachlarz aktywności, na wzór wrocławskich CAL-ów i Młodzieżowych Domów Kultury: naukę gry na instrumentach, lektoraty językowe, spotkania rozmaitych stowarzyszeń, a być może także nowo powstałego Koła Gospodyń Wiejskich.

Równie istotna jest dla mnie funkcja dzienna. Chciałbym, aby w ciągu dnia funkcjonował tam otwarty *open space* z szybkim łączem internetowym oraz małą kawiarnią – prawdopodobnie oddaną w ajencję – serwującą dobrą kawę i ciastko. Chodzi o to, aby osoby pracujące zdalnie lub chcące spotkać się z kontrahentami w kameralnej, przyjemnej atmosferze, mogły skorzystać z takiej przestrzeni na miejscu, bez konieczności dojeżdżania do Wrocławia.

Podsumowując – Centrum Kultury ma tętnić życiem przez cały dzień?

Taki jest nasz cel. Pamiętajmy, że mówimy o inwestycji wartej kilkadziesiąt milionów złotych. To nie jest format tradycyjnej wiejskiej świetlicy – skalę wydatków można porównać raczej do budowy części szkoły. Szacowany koszt to około 30 milionów złotych, co stanowi bardzo poważne przedsięwzięcie finansowe. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której taki obiekt stałby zamknięty i czekał dopiero na godzinę siedemnastą.

Zaskoczyła Pana tak duża ilość projektów konkursowych?

Przyznam, że tak, odzew był ogromny. Na wstępnym etapie wpły-

nęło ponad sto zgłoszeń od zainteresowanych podmiotów, a ostatecznie złożono 38 gotowych prac konkursowych. Sąd konkursowy wyłonił nagrodzoną piątkę: przyznano dwa wyróżnienia oraz trzy nagrody główne. Pierwszą nagrodę zdobyła pracownia architektoniczna z Krakowa. To dla nas nowy partner, nie mieliśmy jeszcze okazji ze sobą współpracować. Mam nadzieję, że po krótkich negocjacjach podpiszemy z nimi umowę na wykonanie właściwego projektu budowlanego.

W którym miejscu powstanie budynek?

Inwestycja zlokalizowana jest w północnej części Wysokiej. Patrząc z perspektywy budowanej WOW (Wschodniej Obwodnicy Wrocławia – red.) która przecina naszą miejscowość, będzie to obszar po jej północnej stronie, czyli powyżej szkoły, w stronę Wrocławia. Pozyskaliśmy tam na ten cel działkę od Skarbu Państwa o powierzchni około 70 arów. Jednym z kluczowych wymogów konkursowych było harmonijne wkomponowanie bryły w otaczającą architekturę, ponieważ w sąsiedztwie dominuje zabudowa mieszkaniowa. Obiekt musi współgrać z otoczeniem. W naszej ocenie koncepcje nagrodzone pierwszym i trzecim miejscem doskonale spełniają ten warunek – praca z drugiego miejsca architektonicznie dość mocno odbiegała od charakteru tej okolicy. Oczywiście, na etapie konkursu widzimy jedynie ogólne zarysy, a pełen obraz wyłoni się w trakcie realizacji.



Piotr Kopeć, Wójt Gminy Kobierzyce

Sądząc z konkursowych rysunków i wizualizacji, będzie to element bardzo nowoczesnej architektury. Kiedy można spodziewać się zakończenia budowy?

Zdecydowanie tak – nowoczesnej, świetnie wyeksponowanej i łączącej wiele ról. Co ważne, projekt otwiera się także na przestrzeń zewnętrzną: zaplanowano wejście poprowadzone przez zieleń i swoisty ogród. Zobaczymy, jak to wyjdzie w praktyce. Zwykle mieszkańcy zaczynają mocniej interesować się inwestycją w momencie wbicia pierwszej łopaty, ale ci, którzy zapoznali się z nagrodzonymi koncepcjami, w większości podzielali werdykt sądu konkursowego – zwycięska praca zebrała zdecydowanie najwięcej pochwał.

Jeśli chodzi o harmonogram: proces projektowania zajmie około półtora roku. Następnie czeka nas procedura przetargowa – przy braku odwołań, to około pół roku – oraz sama budowa, szacowana na dwa lata. Po zsumowaniu tych etapów realny horyzont czasowy to około czterech lat.

We Wrocławiu odbyła się niedawno duża konferencja gmin współpracujących w ramach

Stowarzyszenia Aglomeracja Wrocławska. Jak dziś wygląda współpraca metropolitalna i w jakim kierunku powinna zmierzać?

Oceniam tę współpracę jako dobrą. Od pewnego czasu Wrocław postrzega ościenne gminy jako partnerów, a i same gminy nie patrzą już na siebie wyłącznie przez pryzmat rywalizacji. Oczywiście zdrowa konkurencja gdzieś z tyłu głowy zawsze istnieje, ale dziś dominuje podejście kooperacyjne. Kluczowym celem pozostaje dedykowana ustawa metropolitalna. Ma ona wymiar bardzo pragmatyczny – budżetowy. Gdyby taka ustawa weszła w życie, zyskalibyśmy ustawowy udział w dochodach podatkowych państwa z przeznaczeniem na zadania metropolitalne. Środki te pozwoliłyby chociażby na zorganizowanie znacznie sprawniejszego transportu zbiorowego w całym obszarze. Zobaczymy, jaki kształt przybiorą ostateczne przepisy i czy doczekamy się regulacji dedykowanych Wrocławowi. Pamiętajmy, że jedyną formalnie działającą metropolią jest obecnie Górnośląska. Kolejnym ośrodkiem zmierzającym w tym kierunku jest Trójmiasto, które zyskało już stosowne uznanie i dokumenty rządowe. My również mamy na to nadzieję, bo ośrodków miejskich w Polsce zdolnych pełnić rolę kół zamachowych metropolii jest co najmniej kilka.

W czym realnie pomogłaby taka ustawa?

Poza wspomnianymi, dodatko-



Zwyciężył projekt łączący nowoczesną architekturę z funkcjonalnością

wymi funduszami, które stanowią fundament, ustawa ułatwiłaby sformalizowane współdziałanie. Dzisiaj współpraca również jest możliwa i funkcjonuje na bazie porozumień międzygminnych, struktur Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT) czy wspólnych stowarzyszeń. Zrzeszamy się celowo, by budować trasy rowerowe czy realizować zadania infrastrukturalne współfinansowane z funduszy unijnych. Ustawa nadałaby temu jednak trwałe ramy instytucjonalne. Kilkanaście lat temu, za czasów poprzednich włodarzy w regionie, dominował opór. Pamiętam z czasów, gdy byłem zastępcą, że wójtowie obawiali się utraty niezależności czy ograniczenia kompetencji. Dzisiaj ja, jak i zdecydowana większość samorządowców, patrzymy na to zupełnie inaczej – jak na szansę rozwojową. Wszyscy mieszkamy w jednym regionie. To, że należymy do różnych gmin, jest faktem administracyjnym, ale ustawa metropolitalna nikomu niczego nie odbiera; ona poszerza możliwości. Oczywiście przy dużym mieście naturalnym liderem zawsze pozostanie metropolia centralna, ale wypracowujemy mechanizmy gwarantujące, że głos mniejszych gmin będzie realnie wysłuchany i widoczny. W ZIT-ach wypracowaliśmy na przykład kulturę głosowania odwróconego: pytamy, czy ktoś jest przeciw, bo w 99% przypadków wszyscy jesteśmy zgodni.

Na współdziałaniu korzystają wszyscy, zadania te opierają się na efekcie synergii. Dobre rezultaty przynosi chociażby Stowarzyszenie Aglomeracji Wrocławskiej, w którym aktywnie uczestniczymy. Mamy tam m.in. fundusz solidarnościowy, do

którego gminy odprowadzają składki, a te wracają później w formie dofinansowania inwestycji. Realizujemy też projekty zintegrowane, jak Karta Aglomeracyjna otwierająca dostęp do wielu ciekawych miejsc, we Wrocławiu i nie tylko. Warto też pamiętać o sytuacjach kryzysowych – podczas powodzi czy pandemii COVID-19 to właśnie aglomeracja okazała się katalizatorem sprawnych działań. Duża w tym zasługa otwartego podejścia obecnego prezydenta Wrocławia, Jacka Sutryka, który bardzo pozytywnie wspiera partnerskie relacje z gminami.

W założeniach budżetu państwa planowane są spore modyfikacje w podatku dochodowym od osób prawnych (CIT), zwłaszcza dotyczące największych podmiotów. Czy wpłynie to na dochody gminy?

Każda zmiana w CIT wpływa na finanse gminy. Gminy partycypują zarówno w podatku PIT, jak i CIT. Ze względu na dużą liczbę przedsiębiorstw zarejestrowanych i działających na naszym terenie, dochody z CIT-u odgrywają w Kobierzycach fundamentalną rolę.

Wokół tych wpływów toczy się zresztą stała dyskusja. O ile wpływy z PIT-u można dość precyzyjnie prognozować z roku na rok – w oparciu o dynamikę demograficzną i liczbę mieszkańców w gminie – o tyle z podatkiem CIT jest zupełnie inaczej. Nasz udział w CIT bazuje na zyskach wypracowanych przez firmy dwa lata wstecz. W efekcie w bieżącym budżecie odnotowaliśmy zauważalny spadek dochodów z tego tytułu

w porównaniu do danych sprzed dwóch lat.

Z czego to wynikało? Firmy odnotowały gorsze wyniki finansowe?

Najprawdopodobniej firmy były mniej rentowne, co wskazuje na okresowe spowolnienie lub kryzys w branżach reprezentowanych przez podmioty inwestujące w naszej Gminie. Dochód ten jest bowiem przypisywany lokalnie, a nie ogólnokrajowo. Dla nas każda zmiana wskaźników in plus ma ogromne znaczenie, ponieważ samorządy w całym kraju borykają się z niedoborem środków na bieżące utrzymanie i niezbędne inwestycje. Gmina Kobierzyce znajduje się w nieco innej sytuacji dzięki specyfice lokalnego rynku. Otrzymujemy znaczące wpływy z podatku od nieruchomości. Często słyszy się pytania: „po co nam tyle tych hal magazynowych?”. Otóż właśnie te obiekty generują podatek od nieruchomości, który w pełnej kwocie – stu procentach – zasila wyłącznie budżet gminy. To z tych środków finansujemy budowę domów kultury, dróg, sieci ścieżek rowerowych czy szkół.

I ten podatek zapewne łatwiej wyliczyć i prognozować?

Tak, jest w pełni przewidywalny, gdyż nalicza się go od metra kwadratowego powierzchni. Każda nowo wybudowana hala magazynowa czy produkcyjna oznacza kolejne, stabilne wpływy do gminnej kasy.

W Gminie Kobierzyce wystartował program wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży i widać, że raczej cieszy się sporym zainteresowaniem. Jak ocenia Pan początek jego start?

Informacje zwrotne są bardzo budujące. Podmiot, który wygrał przetarg na realizację tego zadania, dysponuje zespołem wysoce wykwalifikowanych specjalistów – trenerów i psychologów, którzy mają świetne podejście i potrafią nawiązać kontakt z młodymi ludźmi.

Zorganizowano również warsztaty dla rodziców?

Tak, to bardzo ważny element. Dużym atutem okazała się także lokalizacja. Nie narzucaliśmy jej w warunkach zamówienia, bo nie dysponowaliśmy odpowiednim lokalem, ale ostatecznie punkt znalazł się w bardzo dogodnym miejscu: tuż przy północnej granicy Gminy, formalnie po stronie Wrocławia, zaraz za salonem BMW, w bliskim sąsiedztwie przystanków komunikacji i przystanku kolejowego Wrocław Partyńce.

To optymalne rozwiązanie pod kątem dyskrecji. Od początku zależało nam, aby poradnia nie mieściła się w szkole. W środowisku szkolnym pójście do gabinetu bywa stygmatyzujące – od razu pojawiają się komentarze, że ktoś „ma problem”. Tutaj młodzież i rodzice mogą uzyskać profesjonalne wsparcie w komfortowych, sprzyjających warunkach i przy zachowaniu pełnej anonimowości. Program do końca roku

ma charakter pilotażowy, a wkrótce ogłosimy kolejne postępowanie. W przetargu zastosowaliśmy zasadę dopuszczenia placówek w promieniu do 2 kilometrów od granic Gminy, by zapobiec monopolowi i zapewnić konkurencyjność.

Z wielkim zainteresowaniem mieszkańców, tym razem starszych spotkał się również program umożliwiający bezpłatny dostęp do rehabilitacji. Czy on również będzie kontynuowany?

Zdecydowanie tak. W konkursie ofert na rehabilitację mógł wystartować każdy uprawniony podmiot, ostatecznie wygrał nasz lokalny NZOZ „Twój Lekarz”. Pakiet przewidziany dla 500 pacjentów w wieku 50+ wyczerpał się błyskawicznie, co dowodzi ogromnego zapotrzebowania. Świadczenia gwarantowane w ramach NFZ są dalece niewystarczające, a sprawność ruchowa jest przecież kluczowa dla każdego. Nie chodzi tu wyłącznie o rekonwalescencję po wypadkach czy ciężkich urazach – takich przypadków na szczęście nie ma aż tak wiele – ale o codzienne dolegliwości układu ruchu pojawiające się z wiekiem. Naszym celem jest pomoc rehabilitacyjna, która pozwala uniknąć leczenia farmakologicznego lub zabiegów operacyjnych.

Czy mieszkańcy wybrali już gwiazdę przyszłorocznych Dożynek Gminnych w Kobierzycach?

Głosowanie powszechne zostało właśnie rozstrzygnięte, wyraźną różnicą głosów mieszkańcy wskazali na zespół BAJM, którego szerzej przedstawiać chyba nie muszę nikomu. To od dekad jedna z największych gwiazd polskiej estrady.

Wybór mieszkańców nie oznacza jeszcze pewności, jeśli chodzi o sam występ – umowa i wszystkie sprawy techniczne muszą zostać dopięte przez organizatora Dożynek, Kobierzyski Ośrodek Kultury. Jestem jednak w tej sprawie dobrej myśli.

Chciałbym przy tej okazji wyjaśnić pewną kwestię, bo często spotykamy się z pytaniami w tej sprawie: nie każdy artysta w Polsce jest zainteresowany występami na imprezach dożynkowych. Część wykonawców w tym terminie ma już zajęte kalendarze, a na część po prostu nas nie stać. Przykładowo Dawid Podsiadło zapełnia dziś całe stadiony i z oczywistych względów nie koncertuje na wydarzeniach plenerowych tego typu.

Wybieramy zatem spośród szerokiej grupy dostępnych artystów i już po raz trzeci oddajemy ten wybór mieszkańcom. Mogę również zdradzić, że swojego wyboru na sobotni wieczór dokonała już Młodzieżowa Rada Gminy. Wskazali prawdziwą legendę polskiej sceny hip-hopowej – zespół Paktofonika. Także w tym przypadku mam nadzieję, że formalności dobiegną końca, podpiszemy kontrakt i Paktofonika zagra w Kobierzycach w dożynkową sobotę. Towarzyszyć im będą artyści uzupełniający, którzy nierzadko tworzą równie rewelacyjny klimat.

Od trzech lat sobota dożynkowa cieszy się znakomitą frekwencją młodzieży. Dwa lata temu, mimo niesprzyjającej aury, na zabawie w DJ-em bawiły się setki, jeśli nie tysiące młodych ludzi; w minionym roku dopisała również pogoda. W kolejnej edycji ponownie postawimy na czołówkę polskich DJ-ów. A co do niedzielnej gwiazdy wieczoru – liczę na dobre, klasyczne widowisko.



Czasem potrzebujesz po prostu kogoś, kto posłucha.

Właśnie po to jest PUNKT.

MIEJSCE WSPARCIA PSYCHOLOGICZNEGO DLA DZIECI I MŁODZIEŻY (WIEK 6-19 LAT) Z GMINY KOBIERZYCE

TE RZECZY ZNAJDZIESZ U NAS:

 ZROZUMIENIE
 ROZMOWA
 WYSŁUCHANIE
 WSPARCIE

Zeskanuj i sprawdź, aktualne informacje!



- BEZPŁATNIE
- POUFNI
- BEZ SKIEROWANIA

ZAPISY
Telefonicznie, mailowo lub osobiście w siedzibie PUNKT. Ustalmy dogodny termin.



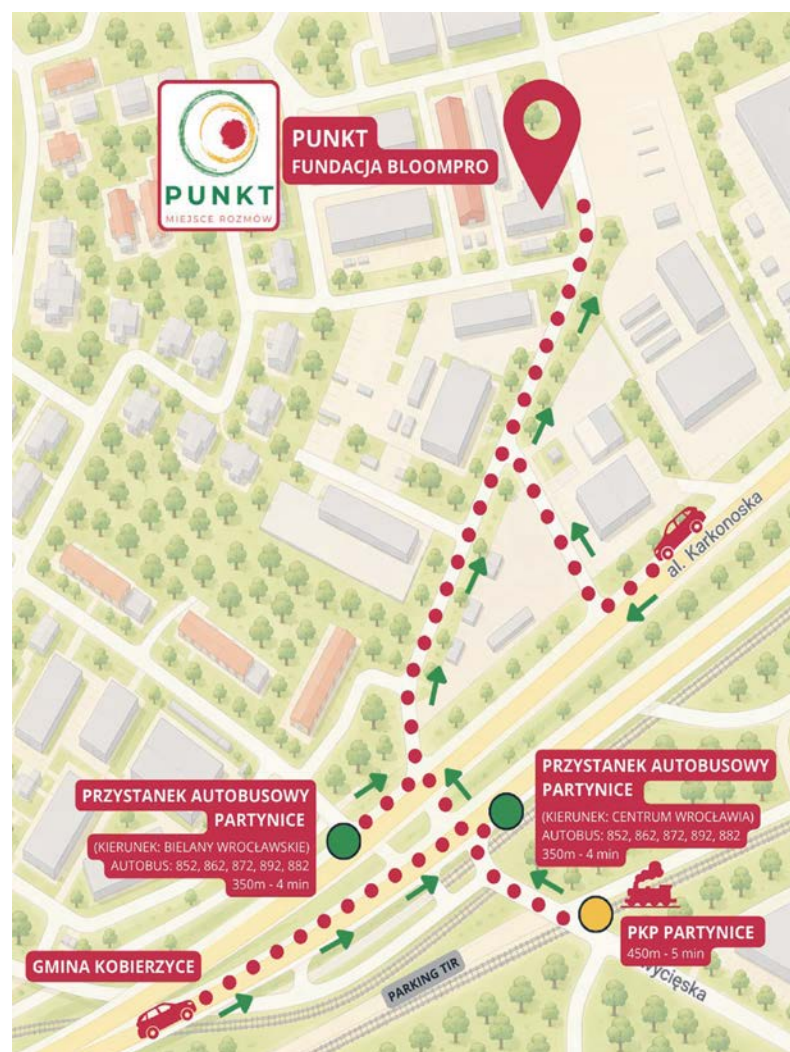
+48 577 535 303
punkt@bloompro.pl

FUNDACJA BLOOMPRO
Al. Karkonoska 59
53-015 Wrocław

INTERWENCJA KRYZYSOWA
+48 787 931 922

Dla dzieci, młodzieży i ich rodziców



SPARTAN ZAPRASZA

WEJHEROWSKA 34 - LUBIŃSKA 53 - SPISKA 1 - KOSMONAUTÓW 2
JAKSONOWICKA 28 - HALLERA 81 - PUŁTUSKA 13 - KRAJEWSKIEGO 2

spartan
centrum treningowe

**STARTUJEMY
WE WRZEŚNIU**

AKADEMIA TENISA SPARTAN

**DOŁĄCZ
DO NAS!**

**CENTRUM
TENISOWE**

*ul. Lubińska 53
ul. Pułtуска 13*

SZKOŁA PŁYWANIA

DLA KAŻDEGO

**ORBITA
PŁYVALNIA
KRYTA**

ul. Wejherowska 34

SZKOŁA JAZDY NA ROLKACH

**ZAPISZ
SIĘ
JUŻ DZIŚ!**

**ROLKOWISKA
SPARTANA**

*ul. Jaksonowicka 28
ul. Spiska 1*

AI MODIFIED

AKADEMIA PIŁKARSKA SPARTAN

SZKOLIMY MŁODYCH PIŁKARZY

DOŁĄCZ DO NAS!



**KLUB PARTNERSKI
WKS ŚLĄSK**

**AKADEMIA
PIŁKARSKA
SPARTAN**

**CENTRUM
TRENINGOWE**

*ul. Lubińska 53
ul. Krajewskiego 2*

Wrocławianie wybierają, co zmieni się w mieście. Głosowanie WBO 2026 trwa do 12 października.

Wrocławski Budżet Obywatelski 2026



106

zakwalifikowanych
do głosowania

56

projektów
osiedlowych



50

projektów
ponadosiedlowych



Głosowanie na projekty
od 18 września do 12 października

106 projektów, rekordowe 39 mln zł i nowy system weryfikacji głosujących. 18 września rozpoczyna się głosowanie we Wrocławskim Budżecie Obywatelskim 2026.

– Po ubiegłorocznym głosowaniu wydałem polecenie uszczelnienia systemu. Nie możemy akceptować sytuacji, w której ostatniego dnia nagle pojawia się ponad 300 głosów osób w wieku 90–99 lat, a ten sam adres IP wykorzystywany jest 320 razy. Takie przypadki muszą być wyjaśnione, dlatego skierowaliśmy sprawę do prokuratury. Jednocześnie zmieniliśmy zasady. W tym roku głosujący musi potwierdzić swoją tożsamość, m.in. przez mObywatela, Profil Zaufany czy bankowość elektroniczną. To praktycznie eliminuje możliwość głosowania przy użyciu cudzych danych – mówi Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia.

W tym roku mieszkańcy wybiorą spośród 106 projektów: 56 osiedlowych i 50 ponadosiedlowych. Łączna pula WBO wynosi 39 mln zł – najwięcej w historii programu. Na projekty osiedlowe przeznaczono 24 mln zł, przy limicie do 1 mln zł na projekt, a na ponadosiedlowe 15 mln zł, przy limicie do 3 mln zł.

Pełna lista projektów dostępna jest na www.wroclaw.pl/wbo.

Najwięcej projektów dotyczących zieleni i rekreacji

Wśród propozycji poddanych

pod głosowanie znalazło się:

- 61 projektów dotyczących zieleni i rekreacji,
- 58 związanych z ruchem pieszym i rowerowym,
- 19 sportowych,
- 8 drogowych,
- 8 dotyczących placów zabaw.

Są także projekty dotyczące podwórek, komunikacji zbiorowej i działań nieinwestycyjnych. Jeden projekt może należeć do kilku kategorii, dlatego ich suma jest większa niż liczba projektów.

Do WBO 2026 zgłoszono 232 projekty. W wyniku oceny 94 otrzymały ocenę negatywną, 22 wycofali liderzy, 5 wycofano z powodu braku wymaganej listy poparcia, a 5 będzie realizowanych poza WBO.

– WBO daje mieszkańcom możliwość wskazania konkretnych zmian w ich najbliższym otoczeniu i w całym mieście. W tym roku do ich decyzji oddajemy rekordowe 39 mln zł. Zachęcam, żeby przed głosowaniem sprawdzić projekty i wybrać te, które najlepiej odpowiadają na potrzeby osiedla – mówi Magdalena Wdowiak-Urbańczyk, dyrektorka Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Jeden mieszkaniec – jeden głos
Głosowanie potrwa od 18 września do 12 października.

Może w nim uczestniczyć każdy mieszkaniec Wrocławia – bez wzglę-

du na wiek, narodowość czy zamel-dowanie. Każda osoba może wskazać maksymalnie:

- jeden projekt osiedlowy,
- jeden projekt ponadosiedlowy.

Głos można oddać tylko raz.

Najważniejszą zmianą w tegorocznym WBO jest obowiązek potwierdzenia tożsamości. To odpowiedź na anomalie stwierdzone podczas poprzedniego głosowania. W związku z podejrzeniem manipulacji Urząd Miejski Wrocławia złożył zawiadomienie do prokuratury. Postępowanie jest w toku.

Trzy sposoby głosowania

1. Online przez login.gov.pl

Głosujący może potwierdzić tożsamość przez:

- mObywatela,
- Profil Zaufany,
- bankowość elektroniczną,
- e-dowód.

Wrocław jako pierwsze miasto w Polsce wykorzystuje mObywatela do weryfikacji tożsamości podczas głosowania w budżecie obywatelskim.

2. Online po wcześniejszej weryfikacji stacjonarnej

Osoby, które nie korzystają z narzędzi cyfrowych do potwierdzania tożsamości, mogą otrzymać jednorazowy kod autoryzujący, a następnie zgłasować przez internet.

Kod będzie dostępny w:

- 36 filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej,
- 18 siedzibach rad osiedli,
- punktach mobilnych.

– Chcemy połączyć skuteczniej-

szą weryfikację z dostępnością głosowania. Dlatego osoby, które nie korzystają z mObywatela, Profilu Zaufanego czy bankowości elektronicznej, mogą potwierdzić swoją tożsamość stacjonarnie i później zgłasować online – wyjaśnia Sebastian Wolszczak, zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia.

3. Głosowanie papierowe

Papierowy formularz będzie dostępny w sześciu punktach Urzędu Miejskiego Wrocławia:

- Centrum Obsługi Mieszkańca, pl. Nowy Targ 1–8,
- Centrum Obsługi Mieszkańca, al. Kromera 44,
- Centrum Obsługi Mieszkańca w CH Magnolia, ul. Legnicka 58,
- Kancelaria UMW, ul. Hubska 8–16,
- Kancelaria UMW, ul. Bogusławskiego 8, 10,
- Wydział Partycypacji Społecznej, ul. Pomorska 53.

WBO 2026 w liczbach

- 232 – zgłoszone projekty,
- 106 – projekty poddane pod głosowanie,
- 56 – projekty osiedlowe,
- 50 – projekty ponadosiedlowe,
- 39 mln zł – łączna pula,
- 24 mln zł – projekty osiedlowe,
- 15 mln zł – projekty ponadosiedlowe,
- 61 – projekty dotyczące zieleni i rekreacji,
- 58 – projekty dotyczące infrastruktury pieszej i rowerowej.

PULA Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2026

39 mln zł

w tym

24 mln zł

na projekty
osiedlowe

(do 1 mln złotych każdy). Do realizacji skierowane zostaną co najmniej 24 takie projekty z największą liczbą głosów.

15 mln zł

na projekty
ponadosiedlowe

(do 3 mln złotych każdy). Do realizacji skierowanych zostanie co najmniej 5 takich projektów z największą liczbą głosów.

Letnia Szkoła Boks. Promocja sportu dla każdego



Już trzecie lato z rzędu pięściarski klub z Tyńca Małego zorganizował zajęcia w ramach Letniej Szkoły Boks.

Podobnie jak w ubiegłych latach, zespół trenerski Boks Kobierzyce wyszedł ze swojej sali treningowej w zewnętrzne plenery Gminy Kobierzyce.

Tradycyjnie, jak co roku, cykl rozpoczął trening w Bielanych Wrocławskich. W bieżącym roku, równie tradycyjnie w zaskakującej lokalizacji. Tym razem areną ćwiczeń pięściar-

skich został teren parkingu pod sklepem firmy Jarosz Sprzęt Ogrodniczy - Traktorki i kosiarki Iseki.

Szczególnie zaskoczeni nietypowym wydarzeniem byli nowi mieszkańcy Bielani, często z nadal egzotycznych dla nas krajów, pracujący w dużych lokalnie działających zakładach przemysłowych. Kto wie, może a najbliższym czasie na sali w Tyńcu Małym pojawią się pierwsi pięściarze z Nepalu lub Filipin.

Chyba najciekawszą, tegorocz-



ną sportową przygodą dla kadry i zawodników Boks Kobierzyce, w bieżącym sezonie był trening pod świetlicą w Biskupicach Podgórnych. Trening spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem lokalnych mieszkańców, w ćwiczeniach wzięła też udział duża liczba dzieci.

W kolejnych letnich tygodniach pięściarze z Tyńca Małego pojawili się w Rolantowicach, Cieszytach, Małuszowie, Pustkowie Żurawskim, Magnicach i Kuklicach. Lista kobierzyckich miejscowości do których nie zawiąta jeszcze Lenia Szkoła Boks staje się coraz krótsza.

W każdym z odwiedzanych miejsc sympatyczni kobierzyccy pięściarze spotykali się z pomocą i wsparciem sołtysów, mieszkańców i małych lokalnych przedsiębiorców, za co są ogromnie wdzięczni. Specjalne podziękowania klub pragnie przekazać firmie Jarosz Sprzęt Ogrodniczy z Bielani Wrocławskich i CS Błach z Małuszowa.

Wszystkich, którzy chcieliby potrenować po wakacjach Boks Kobie-

rzyce tradycyjnie zaprasza na swoją salę przy ulicy Domasławskiej w Tyńcu Małym. Treningi i grupy początkujące, tylko dla kobiet, ale także

dla osób zaawansowanych.

Więcej informacji na FB/IG boks.kobierzyce



Pierwsze Wrocławskie Dożynki!

Będzie uroczysty pochód korowodu dożynkowego, konkurs na najlepsze chleby, występy zespołów ludowych i wielkie świętowanie – 27 września na Pawłowicach w Centrum Edukacyjno-Rozwojowym, czyli na terenie wokół pałacu odbędą się pierwsze Wrocławskie Dożynki Miejsko-Uniwersyteckie.

Organizatorzy to Gmina Wrocław i Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, a Wrocławian (i nie tylko) zapraszają na wspólną zabawę prezydent miasta Jacek Sutryk oraz rektor UPWr prof. Krzysztof Kubiak.

Wrocławskie Dożynki w samo południe otworzy występ Zespołu Pieśni Ślęży, po którym uroczysty korowód dożynkowy przejdzie z folwarku na taras pałacu. Tam, jak nakazuje tradycja, Gospodarzowi dożynek zostanie przekazany chleb, plon ciężkiej pracy rolników. A to dopiero początek zabawy. W programie zaplanowano nie tylko konkurs na najlepszy chleb domowy, ale też pokaz, podczas którego będzie można zobaczyć, jak powstaje chleb i jak się go wypieka. Będzie czas na prezentację dożynkowych wieńców i zabawę przy występach zespołów Kostrzanie oraz Jedliniok – znanego bywalcom pawłowickich wydarzeń organizowanych przez Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.



Gwiazdą pierwszych Wrocławskich Dożynek Miejsko-Uniwersyteckich będzie zespół Enej, który ma na koncie takie przeboje jak „Skrzydlate ręce”, „Tak smakuje życie” oraz „Symetryczno-liryczna”. Muzycy, którzy go tworzą łączą w swoich utworach folk, rock, ska i punk, czerpiąc z polskiej i ukraińskiej kultury. A przede wszystkim dają gwarancję dobrej zabawy!

Na Pawłowice koniecznie trzeba też przyjechać w sobotę 26 września – tego dnia rozpocznie się tu Święto sera i wina, które w niedzielę będzie towarzyszyć dożynkowym obchodom. Będą lokalne sery farmer-skie, dolnośląskie wina, konkurs kulinarny i spotkanie z Katarzyną Daniłowicz,

Prezydent Wrocławia
oraz
Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
zapraszają na

Wrocławskie Dożynki

MIEJSKO-UNIWERSYTECKIE

Centrum Edukacyjno-Rozwojowe Wrocław Pawłowice
Pawłowicka 87/89, 51-250 Wrocław

PROGRAM 27 WRZEŚNIA 2026 r.

- 12:00** Uroczyste rozpoczęcie dożynek
Występ Zespołu Pieśni Ślęży
- 12:00 - 13:00** Przyjmowanie chlebów na konkurs
- 12:15 - 12:30** Korowód dożynkowy
- 12:30 - 13:30** Część oficjalna
- 13:00 - 16:00** Pokaz przygotowania i wypieku chleba
- 13:30 - 14:00** Prezentacja wieńców dożynkowych
- 14:15 - 14:30** Występ zespołu Kostrzanie
- 14:30 - 14:45** Występ zespołu Jedliniok
- 15:30 - 15:45** Ogłoszenie wyników konkursu na najlepszy chleb
- 16:00 - 16:15** Występ zespołu Kostrzanie
- 17:00 - 18:30** Koncert zespołu **ENEJ**
- 12:00 - 19:00** Kiermasz produktów regionalnych
Strefa food truck

KONKURS NA NAJLEPSZY DOMOWY CHLEB

WARSZTATY I ATRAKCJE DLA DZIECI

ENEJ

Projekt finansowany ze
środków Gminy Wrocław



UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
WE WROCŁAWIU



Wrocław miasto spotkań
Patronat Honorowy Prezydenta Wrocławia

zwyciężczynią polskiej edycji programu „TOP CHEF”. Restauracja Tarasowa, w której jest szefową kuchni, zdobyła prestiżowe wyróżnienie Bib Gourmand 2026 w przewodniku MICHELIN Guide.

Więcej
szczegółów:



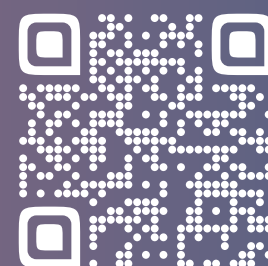
PARTNER – WROCŁAW, MIASTO SPOTKAŃ

Wrocław
miasto spotkań



WROCŁAWSKA OFERTA EDUKACYJNA

Wrocław bawi, uczy, zachwyca. Odkryj tysiące warsztatów, pokazów, kursów w jednym miejscu. Kultura, nauka i zabawa czekają – sprawdź ofertę!



Aktywna jesień ze Spartanem. Wrzesień to dobry moment, żeby zacząć!



Wakacje dobiegły końca, dzieci wracają do szkół, dorośli do codziennych obowiązków, ale aktywność wcale nie musi kończyć się razem z latem. Wrzesień to dobry moment, żeby wrócić do regularnego ruchu, spróbować nowej dyscypliny albo rozwijać umiejętności zdobyte wcześniej.

WCT Spartan przygotował na jesień szeroką ofertę zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Do wyboru są pływanie, tenis, rolki i piłka nożna, a wraz z nadejściem chłodniejszych miesięcy do sportowego kalendarza wrócą także łyżwy.

Pływanie – od pierwszego kontaktu z wodą po doskonalenie techniki

Na Krytej Pływalni Orbita przy ul. Wejherowskiej 34 rozpoczyna się kolejny semestr kursów pływackich. Oferta jest naprawdę szeroka – zajęcia przeznaczone są dla niemowląt, dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych.

Najmłodsi oswajają się z wodą poprzez odpowiednio dobrane ćwiczenia i zabawę. Starsze dzieci uczą się samodzielnego pływania, a wraz z rozwojem umiejętności przechodzą na kolejne poziomy i stopniowo doskonalą technikę. Bardziej zaawansowani uczestnicy mogą pracować nad czterema stylami pływackimi.

Na naukę pływania nigdy nie jest jednak za późno. Zajęcia dla dorosłych skierowane są zarówno do osób, które chcą rozpocząć wszystko od podstaw, jak i tych, które już pływają, ale zależy im na poprawie techniki i większej swobodzie w wodzie.

Dostępne są również indywidualne lekcje pływania dla dzieci od 4. roku życia, młodzieży i dorosłych. W tym przypadku instruktor może dopasować tempo, program oraz sposób prowadzenia zajęć do potrzeb konkretnej osoby.

Nowy semestr rozpoczyna się 7 września. Zapisy już trwają, a liczba miejsc w poszczególnych grupach jest ograniczona.

Tenis – może właśnie tej jesieni?

Jesień to również dobry czas, żeby chwycić za rakietę. Kursy tenisowe WCT Spartan prowadzone są w trzech lokalizacjach – przy ul. Spiskiej 1, Pułtuskiej 13 oraz Lubińskiej 53.



Na zajęcia mogą zapisać się zarówno osoby, które nigdy wcześniej nie grały w tenisa, jak i te, które mają już pierwsze doświadczenia na korcie i chcą dalej rozwijać swoje umiejętności. Nauka prawidłowej techniki, poruszania się po korcie i kolejnych elementów gry odbywa się stopniowo, odpowiednio do wieku i poziomu uczestników.

Dla tych, którzy chcieliby najpierw bliżej poznać tenisową ofertę Spartan, przygotowano także dni otwarte Akademii Tenisa Spartan. 12 września w godz. 12:00–15:00 odbędą się one na kortach przy ul. Pułtuskiej, natomiast 13 września, również w godz. 12:00–15:00, na obiekcie przy ul. Lubińskiej.

To dobra okazja, żeby odwiedzić korty, poznać ofertę Akademii i sprawdzić, czy tenis okaże się sportem, z którym warto zostać na dłużej.

Rolki również jesienią

Koniec wakacji nie oznacza, że rolki trzeba odłożyć do szafy. W drugiej połowie września ruszają jesienne kursy rolkarskie WCT Spartan, prowadzone na dwóch krytych rolniskach – przy ul. Jaksonowickiej 28 na Nowym Dworze oraz przy ul. Spiskiej 1. Zajęcia przeznaczone są zarówno dla osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę z rolkami, jak i tych, które chcą doskonalić technikę i zdobyte wcześniej umiejętności.

Nowy Dwór ma dodatkowo rozszerzoną ofertę. Tylko tutaj prowadzone są zajęcia z jazdy figurowej na rolkach oraz indywidualne lekcje z instruktorem. Przy krytym rolnisku znajduje się również zewnętrzny,

bezpłatny tor wrotkarski, który służy do jazdy publicznej i jest dostępny dla wszystkich miłośników rolek.

Kursy będą prowadzone do zakończenia sezonu rolkarskiego. Później rolki ustąpią miejsca łyżwom, a wraz z rozpoczęciem sezonu zimowego w ofercie Spartan pojawią się kursy łyżwiarskie.

Piłkarska przygoda w Akademii Spartan

Trwają również zapisy do Akademii Piłkarskiej Spartan. To propozycja dla dzieci, które dopiero chcą rozpocząć swoją przygodę z piłką nożną, oraz tych, które już trenują i chcą dalej rozwijać swoje umiejętności.

Akademia działa w dwóch lokalizacjach – przy ul. Lubińskiej 53 oraz przy ul. Krajewskiego 2. Na Lubińskiej młodsi zawodnicy trenują w krytej hali piłkarskiej. Z kolei obiekt przy ul. Krajewskiego daje możliwość korzystania zarówno z krytej sali, jak i infrastruktury zewnętrznej, w tym z nowo zmodernizowanego boiska ze sztuczną nawierzchnią.

Podczas zajęć dzieci uczą się techniki, rozwijają sprawność i piłkarskie umiejętności, ale trening to znacznie więcej niż sama nauka gry. To także współpraca w drużynie, sportowe emocje, nowe znajomości i przede wszystkim radość z aktywności.

Bo czasami sportowa pasja zaczyna się właśnie od pierwszego treningu, pierwszej strzelonej bramki i pytania: „Kiedy idziemy znowu?”

A kiedy zrobi się chłodniej – czas na łyżwy

Jesienią korzystamy jeszcze z rolek, ale wraz ze spadkiem temperatur rozpocznie się kolejny etap sportowego sezonu Spartan. Rolki ustąpią miejsca łyżwom, a na lodowiskach pojawią się kursy łyżwiarskie.

Zajęcia będą przeznaczone zarówno dla osób, które dopiero po raz pierwszy staną na lodzie, jak i tych, które już jeżdżą i chcą poczuć się na łyżwach pewniej oraz rozwijać swoje umiejętności.

Na szczegóły dotyczące nowego sezonu łyżwiarskiego trzeba jeszcze chwilę poczekać. Informacje o terminach, lokalizacjach i zapisach będą publikowane na bieżąco na stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych WCT Spartan.

Jesień też może być aktywna!

Powrót do szkoły i pracy nie musi oznaczać rezygnacji ze sportu. Wręcz przeciwnie – początek nowego roku szkolnego to dobry moment, żeby wpisać regularną aktywność w tygodniowy plan całej rodziny.

Pływalnia, kort tenisowy, rolnisko czy boisko – możliwości jest sporo, a za chwilę dołączy do nich także lodowisko. Można zacząć od podstaw, wrócić do ulubionej dyscypliny po przerwie albo po prostu spróbować czegoś zupełnie nowego.

Więcej informacji o kursach, terminach oraz zapisach: <https://spartan.wroc.pl/szkolenia-i-kursy>



Wrocław dla muzyków. Płyty ze wsparciem miasta

Rozstrzygnięto pierwszą edycję programu „Wrocławskie Wydawnictwa Muzyczne”. 18 muzyków z Wrocławia wyda swoje płyty ze wsparciem miasta

Znamy wyniki pierwszej, pilotażowej edycji programu Wrocławskie Wydawnictwa Muzyczne. Spośród 126 zgłoszeń komisja wybrała 18 projektów, które otrzymają wsparcie na przygotowanie swoich płyt - premierowych wydawnictw muzycznych. Miasto przeznaczyło na pilotaż programu 200 tys. zł, a wysokość dofinansowania dla pojedynczego projektu wyniosła od 6 do 14 tys. zł. Wszystkie dotowane wydawnictwa mają zostać zrealizowane do końca roku.

Wrocławskie Wydawnictwa Muzyczne to program skierowany do lokalnych artystek, artystów i środowisk twórczych, który ma wspierać powstawanie nowych, autorskich materiałów muzycznych oraz pomagać wrocławskim twórcom w wydawaniu płyt i dotarciu do szerszej publiczności.

- Ten program to realizacja postulatów środowiska muzycznego, dzięki któremu artyści, którzy chcą wydać swoje płyty, mogą uzyskać dofinansowanie. To ważny instrument wsparcia rozwoju artystycznego wrocławskich twórców. W tym roku uruchamiamy go po raz pierwszy. Obecną edycję traktujemy pilotażowo. Wspólnie z przedstawicielami środowiska będziemy analizować jego efekty i odpowiednio dopasowywać. Ważne, aby dobrze służył wrocławskiemu muzykom. Kolejny nabór ogłosimy na początku przyszłego roku - informuje Mateusz Żak, wiceprezydent Wrocławia.

Tegoroczny nabór spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem. W ciągu kilku tygodni wpłynęło aż 126 propozycji. Tak wysoka liczba zgłoszeń, a także ich poziom artystyczny sprawiły, że wybór projektów do dofinansowania był szczególnie trudny.

- Z założenia program jest otwarty na wszystkie gatunki i stylizyki muzyczne - od muzyki dawnej i tradycyjnej, przez piosenkę poetycką, jazz i muzykę alternatywną, po współczesne brzmienia eksperymentalne. I takie właśnie wnioski były przedmiotem obrad komisji, bardzo trudnych obrad, bo wniosków było dużo, a ich poziom artystyczny niezwykle wysoki - dodaje



Jarosław Perduta, dyrektor Departamentu Kultury i Sportu.

W ocenie wniosków uczestniczyło szerokie grono niezależnych ekspertów - praktyków branży muzycznej i dziennikarzy radiowych specjalizujących się w muzyce. Komisja brała pod uwagę wartość artystyczną projektów oraz ich potencjał realizacyjny. Jednym z ważnych założeń przy wyborze laureatów było także zachowanie możliwie szerokiej reprezentacji gatunków i stylizyk, tak aby wyniki programu odzwierciedlały różnorodność wrocławskiej sceny muzycznej.

Dzięki wsparciu miasta 18 wrocławskich artystek, artystów i zespołów przygotowuje premierowe materiały muzyczne - w większości będą to płyty. Wybrane projekty pokazują szerokie spektrum lokalnej twórczo-

ści: łączą tradycję z nowoczesnością, sięgają do dziedzictwa Dolnego Śląska, interpretują poezję, eksplorują muzykę dawną, współczesną i alternatywną, a także poszukują nowych form ekspresji.

Dofinansowanie otrzymały następujące projekty:

- Agata Zemla - „Liquid Memory”
- Aleksandra Turoń - „Nowe brzmienia poezji - Baczyński/Różewicz”
- Amnis Verte - „Barokowy Dolny Śląsk”
- Guest Julka
- Illya Tandur i Zespół Pieśni Mówionej DYBOT
- Jacek Muzioł - „Podróż do źródeł rytmu”
- Maciej Kierzkowski - „Aus Breslau”

- Marek Niedzielski - „Przyczyny i smutki”
 - Marina Mashtaler - „Nadmiar”
 - Marzena Malinowska - „Koncert Alessandro Roli”
 - Mateusz Rybicki - „Metaphysics of Wealth and Power”
 - Natalia Lubrano - „Głos”
 - O!drakapela
 - Pradziad - „Muzyka Pradziada”
 - Slavic Year - „Miejski Obrzęd Pieśniowy”
 - Tantfreaky - „Kings & Queens”
 - Urszula Koza - „Z radością okropną...”
 - Vox Imaginaria - „Victrix fortissima. Pieśni do świętych kobiet na średniowiecznym Śląsku”
- O wynikach naborów rozstrzygała komisja w składzie:
- Piotr Bartyś - dziennikarz muzyczny, szef muzyczny Radia Ram,

- Izabela Duchnowska - przedstawicielka Wrocławskiej Rady Kultury,
 - dr Katarzyna Dziwiątkowska - kpozytorka, wokalistka, teoretyk muzyki,
 - Olga Humeńczuk - dyrektorka Narodowego Forum Muzyki,
 - Jarosław Perduta - dyrektor Departamentu Kultury i Sportu,
 - Maciej Przestalski - dziennikarz radiowy, specjalizujący się w muzyce,
 - dr Mateusz Ryczek - kompozytor, Prezes Zarządu Oddziału Wrocławskiego Związku Kompozytorów Polskich.
- Operatorem programu jest Klub Muzyki i Literatury. Kolejny nabór zostanie ogłoszony już w lutym.

Powstanie dokumentacja dla modernizacji obwałowań rzeki Ślęzy

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie ogłosiło postępowanie na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej oraz uzyskanie niezbędnych decyzji administracyjnych dla zadania obejmującego modernizację obwałowań przeciwpowodziowych rzeki Ślęzy wraz z elementami renaturyzacji cieku. Inwesty-

cja obejmie obszar Zarządu Zlewni we Wrocławiu i stanowi kolejny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego mieszkańców oraz poprawy stanu środowiska wodnego.

Planowane przedsięwzięcie obejmuje odcinek rzeki Ślęzy od źródeł po ujście do Odry, przebiegający przez Wrocław oraz gminy Kobierzyce, Żórawina, Borów, Jordanów Śląski, Kondratowice i Niemcza.

Głównym celem inwestycji jest poprawa ochrony przeciwpowodziowej terenów zurbanizowanych i użytkowanych gospodarczo poprzez modernizację istniejących wałów przeciwpowodziowych i

dostosowanie ich parametrów do aktualnych wymagań. Dokumentacja ma również wskazać miejsca, w których możliwe będzie odsunięcie wałów od koryta rzeki, a także odcinki, gdzie ich utrzymywanie nie jest konieczne.

Istotnym elementem zadania będzie opracowanie rozwiązań służących renaturyzacji Ślęzy. Analizowane będą możliwości przywrócenia bardziej naturalnego charakteru rzeki na odcinkach, gdzie pozwalają na to warunki techniczne i środowiskowe. Działania te mają przyczynić się do poprawy stanu ekosystemów wodnych, zwiększenia bioróżnorodności oraz poprawy retencji w zlewni.

W ramach prac projektowych wykonane zostaną m.in. szczegółowe analizy geodezyjne, geologiczne i środowiskowe, a także modelowanie hydrauliczne pozwalające ocenić skuteczność planowanych rozwiązań. Opracowane zostaną warianty działań służących ograniczeniu zagrożenia powodziowego wraz z analizą kosztów i korzyści dla poszczególnych rozwiązań.

Zakres zamówienia obejmuje także przygotowanie pełnej dokumentacji projektowej, uzyskanie wymaganych uzgodnień, opinii i decyzji administracyjnych, w tym decyzji środowiskowych i wodnoprawnych, a także opracowanie materiałów niezbędnych do przeprowadzenia przy-

szłego postępowania na wykonanie robót budowlanych.

Planowana inwestycja została ujęta w ustawie o rewitalizacji rzeki Odry i wpisuje się w działania Wód Polskich mające na celu jednoczesne zwiększanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego oraz poprawę stanu środowiska rzeczno. Efektem obecnego etapu będzie przygotowanie kompletnej dokumentacji umożliwiającej realizację jednego z największych przedsięwzięć przeciwpowodziowych i środowiskowych w zlewni Ślęzy.

Źródło: RZGW we Wrocławiu

Zamiast ławki - rolki. Zamiast sali - lodowisko. „Spartan dla szkół” po raz 18. zachęca wrocławskich uczniów do ruchu



Nie każda lekcja WF-u musi wyglądać tak samo. We Wrocławiu dzieci mogą zamienić szkolną salę m.in. na rolkowisko lub lodowisko. Program „Spartan dla szkół” właśnie rozpoczął 18. edycję. Każdego tygodnia korzysta z niego ok. 4 tys. dzieci z ok. 50 szkół i przedszkoli. Rocznie daje to ponad 2,8 tys. godzin sportowych zajęć.

„Spartan dla szkół” to program, który pozwala wyjść z lekcjami WF-u poza szkolną salę i skorzystać z profesjonalnej, miejskiej infrastruktury sportowej. Przez cały rok szkolny uczniowie uczą się jazdy na rolkach i łyżwach, rozwijają swoje sportowe umiejętności, a przede wszystkim - po prostu dobrze się bawią. Bo WF nie musi zaczynać się i kończyć na gwizdki nauczyciela i kilku okrężeniach sali gimnastycznej. Może mieć kółka, lód i całkiem sporo emocji.

Zajęcia odbywają się na trzech obiektach WCT Spartan we Wrocławiu - przy ul. Wejherowskiej, ul. Spiskiej oraz przy ul. Jaksonowickiej 28 na Nowym Dworze.

- Cieszymy się, że obiekty Spartan pozwalają urozmaicić szkolny WF. Uczniowie chętnie korzystają z zajęć na rolkach i łyżwach, ucząc się pod okiem specjalistów. Jesienią trenują na rolkach, zimą na lodowiskach, rozwijając umiejętności i czerpiąc radość z ruchu. Chcemy, by sport był dla młodych ludzi naturalną i atrakcyjną częścią codzienności, dlatego myślimy, by wprowadzić do naszego programu dla akademii i szkoleń nowe dyscypliny - mówi Marek Łapiński, prezes WCT Spartan sp. z o.o.

Najpierw rolki, potem łyżwy. Jesienią królują rolki. Zimą uczniowie przenoszą się na lód, a wraz z nadejściem wiosny ponownie wracają na rolkowisko. To także nauka, która przynosi bardzo konkretne efekty. Jazda na rolkach i łyżwach rozwija równowagę, koordynację ruchową, kontrolę ciała i orientację w przestrzeni. Zajęcia pozwalają również dzieciom stopniowo nabierać pewności siebie - od pierwszych niepewnych kroków aż po coraz bardziej swobodną jazdę.

- Chcemy, żeby wychowanie fizyczne było różnorodne i atrakcyjne, bo zależy nam przede wszystkim na tym, żeby dzieci chciały na nie chodzić. Ruch nie powinien kojarzyć się wyłącznie z obowiązkiem, ale z czymś, co daje satysfakcję i spr-



wia przyjemność. Dlatego szukamy takich form aktywności, które pozwalają uczniom odkrywać nowe zainteresowania i przekonać się, że sport może wyglądać bardzo różnie - mówi Marcin Miedziński, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji Urzędu Miejskiego Wrocławia.

W 18. edycji „Spartan dla szkół” uczestniczy ok. 50 szkół i przedszkoli, a każdego tygodnia na zajęcia przychodzi blisko 4 tys. dzieci. W ciągu całego roku szkolnego liczba wejść na zajęcia sięga ok. 140 tys., to ponad 2,8 tys. godzin spędzonych aktywnie przez wrocławskich uczniów.

- To super odmiana w porównaniu z klasycznym WF-em w szkole. Fajnie się bawimy i jednocześnie ćwiczymy, a przecież każda aktywność jest ważna. Ja trochę jeżdżę na rolkach, ale teraz uczę się prawidłowej postawy - mówi Ewelina, uczennica Szkoły Podstawowej nr 26 we Wrocławiu. - Kiedyś miałam też problem z jazdą na łyżwach, ale myślę, że po lekcjach jazdy na rolkach będzie mi łatwiej - dodaje.

Sprzęt? Jest. Instruktorzy? Są. Wystarczy przyjść.

Szkoły uczestniczące w programie nie muszą martwić się o specjalistyczne wyposażenie. W ramach zajęć uczniowie mają zapewnione rolki, łyżwy, kaski, ochraniacze i ubezpieczenie, a nad ich bezpieczeństwem i nauką czuwają doświadczeni instruktorzy.

- To ważne szczególnie dla tych, którzy po raz pierwszy zakładają np. rolki. Dla niektórych początki bywają niepewne, ale właśnie dlatego zajęcia prowadzone są w taki sposób, aby każdy mógł uczyć się we własnym tempie - mówi Filip Lenart, trener WCT Spartan. - Jazda na ma same plusy. To inwestycja nie tylko w zajęcia sportowe, ale przede wszystkim w dobre doświadczenia związane z ruchem. Bo jeśli dziecko wychodzi z WF-u z uśmiechem i pyta, kiedy będą następne zajęcia, to znaczy, że sport zrobił swoje - dodaje.

Program cieszy się tak dużym zainteresowaniem, że większość terminów jest już zajęta. Wolne miejsca na zajęcia na rolkach i łyżwach są



jeszcze dostępne na Nowym Dworze. Szkoły i przedszkola zainteresowane udziałem w programie „Spartan dla szkół” mogą zgłaszać się pod adresem marketing@spartan.wroc.pl.

18 lat, a pomysł wciąż się rozwija „Spartan dla szkół” działa we Wrocławiu od 2008 roku. Przez 18 edycji program przeszedł długą drogę - od pomysłu na urozmaicenie szkolnego WF-u do projektu, z którego każdego tygodnia korzystają tysiące dzieci.

W 2026 roku na jego realizację miasto przeznaczyło ok. 4 mln zł.

Jest też WF na basenach

Poza tym zajęcia WF-u wrocławscy uczniowie mają także na wrocławskich basenach, w tym w Aquaparkach.

W ramach projektu „WF w Aquaparku” uczniowie 13 wrocławskich szkół mają zajęcia WF-u we Wrocławskim Parku Wodnym. Zajęcia odbywają się przez cały rok. Na co miasto przeznacza ok. 1,67 mln zł.

Równolegle realizowany jest projekt „Nauka pływania klas III szkoły podstawowej”, który obejmuje 83 placówki. 42 szkoły korzystają z 9 basenów szkolnych, a 41 szkół realizuje zajęcia na basenach wynajmowanych. Miasto przeznacza na to ok. 1,5 mln zł.



Mażoretki w Wysokiej

ZAPRASZAMY DO ZAPISÓW ONLINE, SZCZEGÓŁY NA STRONIE
WWW.KULTURA-KOBIERZYCE.PL

DO ZOBACZENIA!



DLACZEGO WARTO?
Na zajęciach mażorettek:

dziewcząt rozwijają
koordynację ruchową,
rytmikę i sprawność,
uczą się gracji i elegancji
budują pewność siebie
podczas występów,
poznają wartość współpracy
w zespole, aktywnie spędzają czas
i rozwijają swoje talenty.



**ZAPISY
I INFORMACJE**

**Dla dzieci
od 7 lat do 11 lat**

Zajęcia rozpoczną się
7.10.2026 r.

**KOK zapewnia
batut i stroje
reprezentacyjne.**



GDZIE I KIEDY?
miejsce: Wysoka-szkoła
Grafik zajęć: środa
17.00-18.30 (Blok F)

**KOSZT ZAJĘĆ
za kwartał
220 zł**

Chwila dla Ciebie

WWW.KULTURA-KOBIERZYCE.PL



LATINO SOLO
z tancerką programu „Taniec z Gwiazdami”
ESTELLE FRANCOIS!

NIE PRZEGAP SZANSY, BY UCZYĆ SIĘ OD NAJLEPSZYCH



DLA KOGO?
DOROSŁI

*Ilość miejsc ograniczona



GDZIE?
Kobierzycki Ośrodek Kultury
(ul. Ludowa 7)

środa godz. 18:30 - 19:45



**Instruktorzy: Estelle Francois
i Sebastian Gulaś**

Z wieloletnim doświadczeniem
na parkiecie sportowym i scenicznym.
Ich taneczne doświadczenie
to m.in. finał Pucharu Świata,
wielokrotne medale i finały Grand Prix Polski,
czy półfinał Otwartych Mistrzostw Polski.
Estelle bierze również udział w programie
„Taniec z Gwiazdami”.

**1 transza
370 zł/os
II i III rata
400 zł/os**

**SUPER
CENA**

*Twój Taniec przyszłości
zaczyna się w Kobierzycach!*

WWW.KULTURA-KOBIERZYCE.PL

Musyka to język serca -
przemawia do każdego z nas.

CHÓR Diamant

Wojciech Magnucki
- prawdziwy mistrz i pasjonat muzyki!

**ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!
ZADZWOŃ
669-627-200**
jszymkowska@kultura-kobierzyce.pl
JOANNA SZYMKOWSKA
DZIAŁ SEKCJI KULTURALNYCH
KOBIERZYCKI OŚRODEK KULTURY

KIEDY I GDZIE?
Próby odbywają się w
Kobierzyckim Ośrodku Kultury,
ul. Ludowa 7.
Każdy poniedziałek 17:30-20:00



DOŁĄCZ DO NAS I ROZWIJAJ SWÓJ TALENT!!!



DLA KOGO?
Wiek: od 7 do 11 lat

*Ilość miejsc ograniczona



GDZIE?
Tyniec Mały-szkoła

Zapraszamy do zapisów
online 10.09.2026 r.



Grafik zajęć:
wt. i czw. 14.05-15.05 (mix dance),
wt. i czw. 13.00-14.00 (hip hop)

**SUPER CENA
KOSZT ZA
KWARTAŁ
280
ZŁOTYCH**



WWW.KULTURA-KOBIERZYCE.PL

KOSIR
KOBIERZYCKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

GMINA KOBIERZYCE
DZIAŁANIE FINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY KOBIERZYCE

NOWA OFERTA ZAJĘĆ SPORTOWYCH

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Tyńcu Małym

PONIEDZIAŁEK	14:00-15:30 MAŁA SALA	ZAJĘCIA KOSZYKÓWKI
WTOREK	14:30-15:45 MAŁA SALA	ZAJĘCIA PIŁKI NOŻNEJ (RODZIMKI 2016 - 2021)
ŚRODA	14:30-15:30 MAŁA SALA	ZAJĘCIA SIATKÓWKI
CZWARTEK	15:30-17:00 MAŁA SALA	ZAJĘCIA KOSZYKÓWKI
PIĄTEK	14:30-15:45 DUŻA SALA	ZAJĘCIA PIŁKI NOŻNEJ (RODZIMKI 2016 - 2021)

ZAJĘCIA BEZPŁATNE

Zapisy u instruktorów prowadzących zajęcia.

DOŁĄCZ DO NAS!

Kontakt: 71 715 12 00
Strona: kosir.sport-kobierzyce.pl
Facebook: /KOSIRKobierzyce

KOSIR
KOBIERZYCKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

GMINA KOBIERZYCE
DZIAŁANIE FINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY KOBIERZYCE

Warsztaty ZDROWEGO RUCHU I RELAKSU DLA SENIORÓW

W PROGRAMIE

- Podstawowe paradygmaty nauki świadomego oddechu
- Łagodne podstawy jogi w różnych pozycjach dla poprawy ogólnej sprawności
- Postawy z pozycjami na krześle
- Postawy regenerujące
- Joga twarzy i oczu
- Przyjemne i nieskomplikowane techniki samodzielnego relaksacji i na dobry sen

Kontakt: 71 715 12 00
Strona: kosir.sport-kobierzyce.pl
Facebook: /KOSIRKobierzyce

Więcej energii na co dzień

TYNIEC MAŁY
ul. Świdnicka 6
29 WRZEŚNIA
13 PAŹDZIERNIKA
20 PAŹDZIERNIKA

WYSOKA
Zespół Szkolno-Przedszkolny ul. Chłobowa 99
2 PAŹDZIERNIKA
9 PAŹDZIERNIKA

GODZ. 16:00-17:30

ZAJĘCIA DOSTOSOWANE DO WIEKU, KONDYCJI I MOŻLIWOŚCI UCZESTNIKÓW.
Nie musisz mieć doświadczenia - wystarczy chęć

LEPSZE SAMOPÓCZUCIE
WIĘKSZA SPRAWNOŚĆ
WIĘCEJ SPOKOJU

WARSZTATY KOBIERZYCKIEGO OŚRODKA KULTURY

Warsztaty wikliniarstwa

ręce wyplatają, głowa odpoczywa

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO NA SZTUKĘ

WARSZTATY REALIZOWANE W RAMACH PROGRAMU: PORA DLA SENIORA I REWITALIZACJI GMINY KOBIERZYCE

Jakie umiejętności się zdobywa podczas zajęć?

- Podstawowe sploty: Praktyczna nauka tradycyjnych technik, takich jak wyplatanie dna koszyka (gimy), warstw, wężyków oraz zamykanie całości.
- Praca z narzędziami: Bezpieczne posługiwanie się sekatorem, sztydem plecionkarskim oraz ubijakiem.
- Rękodzielniczy relaks: Praca z naturalnym materiałem pozwala wyciszyć się.
- Trening cierpliwości: Przeplatanie witek wymaga skupienia, precyzji oraz rozwija zdolności manualne.

PORA dla SENIORA

25.09.2026 r., godz. 18:00
Racławice (świątlica wiejska)

17.10.2026 r., godz. 15:00
Żurawice (świątlica wiejska)

17.10.2026 r., godz. 17:30
Damianówce (świątlica wiejska)

REWITALIZACJA

26.09.2026 r., godz. 15:00
Pustków Żurawski (świątlica wiejska)

ZAPISY I INFORMACJE
Napisz, tel. 608 329 418
dfafara@kultura-kobierzyce.pl

***Ilość miejsc ograniczona**

Do zobaczenia na zajęciach!

WWW.KULTURA-KOBIERZYCE.PL

Kobierzycki Ośrodek Kultury

Z KULTURĄ NAM PO DRODZE

ZEBRANIE WIEJSKIE „BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ”

W związku z realizacją zadania związanego z budową sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Pustków Wilczkowski, serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców na spotkanie informacyjne dotyczące przedmiotowej inwestycji z udziałem przedstawicieli Urzędu Gminy Kobierzyce oraz Wykonawcy.

05.10.2026 R. (PONIEDZIAŁEK)

GODZ. 17:30

ŚWIETLICA WIEJSKA W PUSTKOWIE WILCZKOWSKIM PRZY UL. DOMIANOWICKIEJ 2A

W Gminie Kobierzyce koszykówka łączy pokolenia

Rozmawiamy z Karolem Jaśko, trenerem i koordynatorem sekcji Basket KOSiR Kobierzyce.

Za nami gorący okres letni. Co w trakcie wakacji działo się na koszykarskich parkietach Gminy Kobierzyce?

Działo się naprawdę sporo! Mamy w gminie fantastyczną infrastrukturę i tyle nowoczesnych boisk zewnętrznych, że aż żal byłoby z nich nie skorzystać. Postawiliśmy na streetball, czyli koszykówkę na świeżym powietrzu. Co ważne, nie ograniczaliśmy się wyłącznie do klasycznej formuły 3 na 3, z którą basket uliczny jest powszechnie utożsamiany – graliśmy we wszelkich konfiguracjach, od trzech na trzech aż po pełne składy pięciu na pięciu.

Były to zajęcia całkowicie bezpłatne i otwarte, więc nikt nie musiał być wcześniej formalnym członkiem sekcji Basket KOSiR, aby wejść na boisko. Ogromnie ucieszył mnie widok wielu maluszków i bardzo młodych ludzi, którzy przyszli spróbować swoich sił, zakochali się w tej dyscyplinie i zostali z nami na stałe. Z drugiej strony nie brakowało adeptów grających już w regularnych klubach, którzy chętnie do nas dołączali. Dziełiliśmy uczestników na odpowiednie segmenty treningowe i po prostu graliśmy, szlifując warsztat.

Równolegle przeprowadziliśmy dwa duże halowe projekty pod nazwą Basket KOSiR Skills. To były intensywne, dwugodzinne campy, podczas których połączyliśmy specjalistyczny trening motoryczno-techniczny, elementy rywalizacji, pełnowymiarowy mecz oraz wręczenie pucharów i nagród.

Wspomnił Pan o maluszkach. O jakiej grupie wiekowej dokładnie mówimy?

Mówimy o dzieciach zaledwie pięcioletnich. Już w ubiegłym sezonie byliśmy swoistym fenomenem na mapie Gminy, wprowadzając do gier zespołowych sześciolatków, co przyniosło świetne rezultaty. Przez cały ubiegły rok przygotowywałem rodziców do kolejnego kroku, zapowiadając, że od września otworzymy drzwi dla roczników pięcioletnich. I to się właśnie dzieje.

Wystartowaliśmy w Kobierzycach, a pierwszego października ruszamy z identyczną grupą w Wysokiej. Zainteresowanie przeszło nasze



najmniejsze oczekiwania. Dzieci w wieku 5–7 lat zgłasza się mnóstwo. Sama grupa Basketmania w Kobierzycach liczy już 36 osób, a lista wciąż nie jest zamknięta. W Wysokiej skład jeszcze się krystalizuje, ale już teraz widać ogromną frekwencję. To pokazuje, że głód sportu – nie tylko samej koszykówki, ale ogólnej aktywności fizycznej wśród najmłodszych – jest gigantyczny.

Uważam to za zjawisko ogromnie pozytywne, choć od razu pragnę przestrzec przed myśleniem w kategoriach: „idziemy na trening, więc od razu szykujemy się na walkę o złote medale”.

Wielu rodzicom pięciolatka może zapalić się lampka ostrzegawcza: czy to nie za wcześnie? Czy maluch nie jest za mały na regularny trening?

Chciałbym, aby ta lampka nie ostrzegała na czerwono, lecz w kolorze pomarańczowym lub zielonym – jako symbol nadziei. Na tym etapie rozwoju dziecka, koszykówka to przede wszystkim beztroska zabawa, nauka dyscypliny poprzez ruch i wartościowy czas spędzony z rówieśnikami. Nierzadko w zajęcia włączamy samych rodziców, dzięki czemu te półtorej godziny staje się niezwykle cennym, wspólnym doświadczeniem. Dziecko nie może czuć najmniejszej presji ani presji wyniku. Jego jedynym „obowiązkiem” jest czerpanie czystej frajdy i stopniowe osvajanie się ze sportem. Korzyści są bezdyskusyjne: zdrowie, sprawność ogólna oraz trenerska wiara w to, że być może po tym parkiecie biega przyszły reprezentant Polski na miarę Mateusza Ponitki. Oczywiście bez wmawiania dzieciom na siłę, że muszą natychmiast stać się kolejnym Ponitką czy Aleksandrem Balcerowskim. Moim celem jest zarażenie ich miłością do koszykówki, robienie tego z pełnym sercem i wprowadzenie najmłodszych w ten świat z maksymalną empatią.

W jaki sposób rodzice mogą zapisać swoje pociechy na te zajęcia?

Najprościej bezpośrednio u mnie – bez problemu można znaleźć kontakt do mnie w mediach społecznościowych lub skontaktować się telefonicznie. Zapisy koordynuje również Kobierzycki Ośrodek Sportu i Rekreacji, który jest głównym organizatorem naszych struktur i od lat na najwyższym poziomie dba o bazę treningową oraz organizację spotkań.

Czy za udział w tych treningach pobierane są opłaty?

Nie, to w stu procentach bezpłatne zajęcia dla dzieci i warto to wyraźnie podkreślić. Poza samymi treningami uczestnicy mają zapewniony udział w turniejach oraz nagrody rzeczowe, nie ponosząc żadnych kosztów. Wystarczy po prostu założyć zmienne obuwie sportowe, mocno zawiązać sznurówki i przyjść na parkiet.

Na kobierzyckiej Hali Sportowo-Widowskiej im. Adama Wójcika spotkać można również często seniorów. Czy ta sekcja nadal się rozwija?

Oczywiście! Kiedy zaczynam mówić o naszych seniorach, uśmiech sam ciśnie mi się na usta... Korzystając z okazji, z całego serca pozdrawiam panów oraz jedyną panią w naszym składzie – jesteście niesamowitą ekipą.

Nazywam tę grupę seniorską, choć rozpiętość wieku jest spora: trenują z nami dwudziestolatkowie, ale fundament stanowią osoby w przedziale 40+ i 50+. To wspaniałe, że dorośli ludzie po wyczerpującym dniu pracy przychodzą na salę dwa razy w tygodniu i zostawiają na parkiecie całe serce. W poniedziałki i środy o godzinie 19:30 hala w Kobierzycach zamienia się w nasze prywatne NBA. Każdy z tych graczy za młodu marzył, by być Michaeliem Jordanem czy Garym Paytonem, a dziś realizujemy te pasje na własnych zasadach.

Co najważniejsze: to nie jest żadne „lelum polelum” czy leniwe odbijanie piłki bez zaangażowania.

Tam jest pot, wola walki i prawdziwy ogień. Często jest też tak, że tata najpierw przyprowadza swoją pociechę na zajęcia maluchów, a o 19:30 sam zakłada strój i melduje się do gry w zespole dorosłych. Bardzo im za to dziękuję, również za pośrednictwem „Gazety Sąsiedzkiej”!

Na co dzień ci zawodnicy reprezentują pewnie różne grupy zawodowe i społeczne?

Zupełnie różne światy i zawody. Patrząc na nas z boku, nikt by nie zgadł, że ten zawodnik jest wziętym adwokatem, drugi kierownikiem dużej budowy, a trzeci cenionym architektem. W szatni te etykiety przestają istnieć. Wszyscy stajemy się po prostu koszykarzami i dokładnie tak ich traktuję.

Atmosfera w zespole jest wspaniała. Ta grupa wyszła daleko poza ramy samego sportu – zbudowaliśmy głębokie, męskie przyjaźnie, zintegrowały się całe nasze rodziny, a nasze dzieci bawią się razem. Wartość społeczna amatorskiego sportu w takim wydaniu jest nie do przecenienia.

Tradycją stał się nasz doroczny „Grill Basket”. Zamykamy nim sezon: najpierw rozgrywamy twardy mecz, później zawodnicy dzielnie wysłuchują mojej przemowy podsumowującej, po czym rozdajemy nagrody – choć muszę przyznać, że moi podopieczni także potrafią zaskoczyć trenera świetnym upominkiem. Całość kończymy wspólnym biesiadowaniem z rodzinami przy grillu, gdzie godzinami rozmawiamy o koszykówce i o życiu.

Uporządkujmy zatem strukturę szkoleniową Basket KOSiR na bieżący sezon. Jak wygląda podział na grupy wiekowe?

Piramidę otwiera Basketmania dla roczników 5–9 lat, prowadzona w Kobierzycach oraz w Wysokiej. Ze względu na naturalne różnice motoryczne dzieci są podzielone na dwie grupy: maluchy w wieku 5–7 lat trenują razem, natomiast roczniki 8–9

mają dedykowany, osobny blok.

W ramach Basketmanii funkcjonuje również grupa dziewczynek, która docelowo wyodrębni się w całkowicie samodzielny team – Basket Girls KOSiR Team. To dla nas powód do dumy, bo zebrała się wspaniała grupa młodych zawodniczek, które w każdy trening wkładają niewiarygodnie dużo serca i zapału. Mówię to z pełnym przekonaniem: postawa i sumienność tych dziewczynek to wzór do naśladowania dla wszystkich grup młodzieżowych w regionie. Będziemy tę drużynę konsekwentnie rozwijać, dbając o to, by wkrótce zyskała pełną autonomię.

Kolejny poziom to minikoszykówka, czyli kategoria wiekowa 10–12 lat, działająca równolegle w Kobierzycach i w Bielanach Wrocławskich. Pełny grafik dostępny jest w sieci oraz bezpośrednio u mnie.

Najstarszą grupą młodzieżową w tym sezonie są młodzicy w wieku 13–15 lat. Świadomie postawiliśmy na odmłodzenie podstawy piramidy, koncentrując siły na naborach najmłodszych dzieci, gdzie zapotrzebowanie jest największe. Naturalną kolejną rzeczą ta młodzież za rok lub dwa dojrzeje i utworzy zespół junior-ski.

Na jakie wydarzenia i turnieje możemy liczyć w nadchodzących miesiącach?

Naszym flagowym projektem pozostaje KOSiR Basket Liga – prawdziwe, całodniowe święto koszykówki. Od rana do późnego wieczora hala tętni życiem: zaczynamy od gier pokazowych najmłodszych, przez mecze starszych kategorii, aż po emocjonujący mecz z udziałem rodziców. Wydarzeniu towarzyszy profesjonalna oprawa, prezentacja składów oraz konkursy z nagrodami dla zawodników i kibiców.

Poza tym kładziemy ogromny nacisk na rywalizację meczową. Jako sekcja chcemy grać jak najwięcej. Planujemy regularne sparingi, mecze towarzyskie oraz wyjazdy na turnieje zewnętrzne. Boisko weryfikuje wszystko, dlatego zależy mi, aby nasi zawodnicy rozwijali się nie tylko na treningach, ale przede wszystkim w twardych warunkach meczowych.

Czego życzyć sekcji na progu nowego sezonu i jakie przesłanie chciałby Pan skierować do naszych czytelników?

Chciałbym po prostu zaprosić każdego na treningi Basket KOSiR Kobierzyce – bez względu na metrykę czy aktualne umiejętności z piłką w ręku. Liczą się wyłączenie szczerze chęci, serce i zaangażowanie. Reszta przyjdzie wraz z pracą na parkiecie i budowaniem wiary we własne możliwości. Naszą misją jest obudzenie wewnętrznej motywacji, która poprowadzi tych ludzi przez całe życie.

W tym sezonie, obok naszego tradycyjnego okrzyku „Basket go!”, wchodzimy na parkiet z hasłem: „We are basketball! Basket KOSiR Kobierzyce: We are basketball!”. Drzwi naszej hali są otwarte dla każdego.



SZKOŁA PŁYWANIA

już od **4** miesiąca
życia

GRATIS!
Dodatkowy czas
na wodną zabawę
w strefie rekreacji
dla dziecka
i rodzica!

ZAPISY:

aquapark.wroc.pl